

Sygn. akt II AKa 202/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marian Baliński
Sędziowie:	SA Izabela Dercz SO del. Sławomir Wlazło (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Jadwiga Popiołek

przy udziale H. T., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2014 r.

sprawy

W. G. (1)

oskarżonego z art. 286 §1 kk w zw. z art. 12 kk, art. 300 §1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora i obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 12 maja 2014 r., sygn. akt II K 98/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla orzeczenie zawarte w punkcie III wyroku;
2. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki subsydiarnej H. K. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów udzielonego jej zastępstwa procesowego przez radcę prawną W. G. (2);
4. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za II instancję.

Sygn. akt. II AKa 202/14

UZASADNIENIE

Subsydiarnym aktem oskarżenia W. G. (1) zarzucono, że:

I. w okresie od 18 lutego do 12 listopada 2010 r. w I. woj. (...), działając czynem ciągłym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 200 773,57 zł H. K., właścicielkę

Zakładu (...) w I. w ten sposób, że dokonał w jej zakładzie dziesięciokrotnie zakupu piskląt kurcząt hodowlanych, z czego jedynie częściowo opłacił jedną z wystawionych faktur na kwotę 4.565, 95 zł, a pozostałej kwoty nie uiścił, wprowadzając pokrzywdzoną w błąd co do daty uiszczenia należności i okoliczności przekazania pieniędzy po wyhodowaniu piskląt i otrzymaniu pieniędzy z ubojni, oraz nie informując pokrzywdzonej o posiadanym zadłużeniu na rzecz innych wierzycieli i o hipotekach obciążających jego nieruchomości – tymczasem działając ze z góry powziętym zamiarem nie zapłacenia pokrzywdzonej za towar – przekazał pisklęta bratu T. G. w celu prowadzenia przez niego dalszej hodowli i sprzedaży kurcząt do ubojni na nazwisko brata oraz dwiema umowami użyczenia wyzbył się posiadanych przez siebie kurników na rzecz brata T. G.,

to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

II. udaremnił zaspokojenie pokrzywdzonej H. K. poprzez wyzbywanie się swojego majątku ruchomego – nabytych u pokrzywdzonej piskląt - na rzecz brata T. G. dwiema umowami przewłaszczenia rzeczy ruchomych z dnia 14.06.2011 r. oraz obciążył swoje nieruchomości zabudowane kurnikami dwiema umowami użyczenia z dnia 29.04.2010 r. na rzecz brata T. G., a następnie dwoma aktami notarialnymi z dnia 11.06.2010 r. obciążając te nieruchomości silniejszym prawem – ograniczonym prawem rzeczowym użytkowania na rzecz brata T. G. i matki D. G. – oraz w celu dalszego zmniejszenia wartości nieruchomości ustanowił aktem notarialnym hipotekę umowną na rzecz brata T. G. na zabezpieczenie zapłaty ceny lub innych należności i świadczeń ubocznych rzekomej umowy o współpracy handlowej z dnia 13.03.2011r.,

to jest o czyn z art. 300 § 1 k.k..

Wyrokiem z dnia 12 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Płocku orzekł:

- w miejsce czynu opisanego w punkcie I, uznał W. G. (1) za winnego tego, że w okresie od 18 lutego do 12 listopada 2010 r. w I. woj. (...), działając czynem ciągłym, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 196.207,62 zł H. K., właścicielkę Zakładu (...) w I. w ten sposób, że dokonał w jej zakładzie dziesięciokrotnie zakupu piskląt kurcząt hodowlanych o wartości łącznej 200.773,57 zł, z czego jedynie częściowo opłacił jedną z wystawionych faktur na kwotę 4.565, 95 zł, a pozostałej kwoty nie uiścił, wprowadzając pokrzywdzoną w błąd co do zamiaru uiszczenia należności, czym wypełnił dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres 4 lat próby;

- na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.k. umorzył postępowanie w zakresie czynu opisanego w punkcie II aktu oskarżenia;

- na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej kwoty 196.207,62 zł w terminie 2 lat od uprawomocnienia się wyroku;

- zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczania kosztów sądowych.

Wyrok Sądu Okręgowego w Płocku został zaskarżony przez Prokuraturę oraz obrońcę W. G. (1). Obie apelacje zostały wywiedzione na korzyść oskarżonego.

Prokurator Rejonowy w Działdowie wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie W. G. (1) od czynu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia i utrzymanie wyroku w mocy w pozostałym zakresie.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

* rażąco obrazę przepisów postępowania, poprzez bezzasadne zobowiązanie oskarżonego do naprawienia szkody w sytuacji, gdy o tym samym roszczeniu orzekł już sąd cywilny oraz przekroczenie swobodnej oceny dowodów i naruszenie zasady domniemania niewinności, a w konsekwencji uznanie, że zebrany materiał pozwala na przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

* błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż oskarżony popełnił występki z art. 286 § 1 k.k., a w szczególności uznanie, iż:

- działanie związane z umowami przewłaszczenia ruchomości i użyczenia nieruchomości na rzecz brata T. G. potwierdzało, że oskarżony z góry zakładał, że nie zapłaci za pobrane pisklęta i uchroni majątek przed egzekucją,
- dostawy piskląt stanowiły źródło dochodu przeznaczonego na spłaty kredytów, co miało potwierdzać zamiar oszustwa, a bezsprzecznym jest, że pierwsza dostawa piskląt została w całości spłacona, a druga w części,
- propozycja sprzedaży pokrzywdzonej jednego z kurników stanowiła jedynie wybieg, który miał skłonić H. K. do dalszych dostaw piskląt.

W uzasadnieniu Prokurator wskazał, że w niniejszej sprawie brak jest dowodów wskazujących, że W. G. (1) z zamiarem bezpośrednim doprowadził pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Oskarżony przez kilka lat prowadził pomyślnie działalność gospodarczą, współpracując m.in. z pokrzywdzoną. W miarę możliwości regulował swoje zobowiązania, a kilkumiesięczne problemy finansowe wynikały z niedotrzymania płatności przez kontrahentów oskarżonego. Ponadto, pokrzywdzona znając sytuację i wiedząc o ryzyku nieterminowej zapłaty kontynuowała współpracę z W. G. (1). Zdaniem Prokuratury również umowy o przewłaszczeniu stad i użyczenia nie świadczą o wyzbywaniu się majątku, są bowiem od lat praktykowane pomiędzy hodowcami drobiu a dostawcami pasz. Oskarżony również od 1997 r., zawierał tego rodzaju umowy. Prokurator wskazał też, powołując się na orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Łodzi, że zachowania sprawcy, które zmierzają do ratowania majątku i są podejmowane już po upływie terminów zapłaty nie przesądzają o zamiarze oszustwa, który musi być z powzięty uprzednio i nakierowany na niewykonanie zobowiązania. Nadto, zamiaru tego nie można domniemywać nawet, gdy w chwili dyspozycji mieniem sytuacja finansowa była tego rodzaju, że sprawa godził się na możliwość niezrealizowania zobowiązań. Działanie w zamiarze ewentualnym nie wypełnia znamion strony podmiotowej art. 286 § 1 k.k. Prokurator wskazał także, iż z wyjaśnień oskarżonego wynika, że w celu zaspokojenia wierzycielki zakupił pisklęta z innych wylęgarni by tym sposobem odzyskać płynność finansową, ale pisklęta te zajął komornik na wniosek pokrzywdzonej. W ocenie Prokuratora oskarżony zakładał, że wywiąże się z płatności wobec pokrzywdzonej i nie można przypisać mu zamiaru popełnienia oszustwa.

Skarżący ponadto podniósł, iż wobec pokrzywdzonej nie powinien zostać orzeczony obowiązek naprawienia szkody, ponieważ roszczenie będące przedmiotem postępowania karnego zostało jednocześnie objęte żądaniem pozwu w sprawie cywilnej.

Również obrońca oskarżonego we wniesionej przez siebie apelacji, domagał się uniewinnienia W. G. (1) od zarzutu przypisanego mu w punkcie I aktu oskarżenia oraz uchylecia orzeczonego obowiązku naprawienia szkody.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucał:

* obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, poprzez:

- wadliwe przyjęcie, iż dokonując zakupu piskląt u pokrzywdzonej W. G. (1) działał z zamiarem bezpośrednim oszustwa,
- wadliwe przyjęcie, iż zamiar przypisany oskarżonemu wynika ze zgromadzonych dowodów;
- dokonaniu ustaleń faktycznych w oparciu o niekompletny materiał dowodowy;
- niepowołanie dowodu z opinii biegłego ds. wyceny majątku oskarżonego;
- dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o domniemanie;
- rozstrzygnięcie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;

- sporządzenie uzasadnienia wyroku z pominięciem istotnych okoliczności dotyczących obrony;
- zobowiązanie oskarżonego do naprawienia szkody, w sytuacji gdy roszczenie zostało już zasądzone wyrokiem sądu cywilnego.

W uzasadnieniu obrońca podniósł, iż oskarżonemu nie udowodniono działania z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym. Sąd nie zapoznał się z sytuacją majątkową W. G. (1) w dacie czynu, ze skalą zobowiązań, kontaktów zawodowych, a także nie ustalił przyczyn dla których oskarżony miałby oszukać pokrzywdzoną (w tym celu należało przesłuchać najbliższą rodzinę oskarżonego, a także notariusz przed którym zawierał umowy, komornika, a także powołać biegłego rzeczoznawcę). Obrońca podkreślił, iż znajomość zawodowa pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną trwała wiele lat i układała się dobrze, a H. K. znała sytuację majątkową oskarżonego. W. G. (1) zarówno zawierając z pokrzywdzoną umowę w 2010 roku, jak i obecnie posiada majątek wystarczający na pokrycie zobowiązań finansowych. W ocenie skarżącego nie ma dowodów, iż oskarżony celowo wprowadzał pokrzywdzoną w błąd zatajając sytuację swego gospodarstwa. Obrońca podniósł, iż W. G. (1) w okresie zarzutu spłacił kredyt w banku, a także należności pokrzywdzonej w kwocie 250.000 zł, czynił starania sprzedaży ziemi i kurników zawierając legalne umowy. Skarżący podniósł także, iż pokrzywdzona nie może powoływać się na nieznaną sobie zapisów ujawnionych w księgach wieczystych, a nadto wskazał, iż zachowanie oskarżonego polegające na spłacaniu pokrzywdzonej i jednoczesnym wyłudzeniu kolejnych korzyści byłoby pozbawione sensu. Sąd, w ocenie skarżącego, nie wyjaśnił celu zawieranych przez oskarżonego umów ani ich ekonomicznego wymiaru, przyjmując a priori, że były zawierane w celu oszukania H. K..

Obrońca wskazał także, iż oskarżony został już zobowiązany do zapłaty należności na rzecz pokrzywdzonej mocą orzeczenia sądu cywilnego, a zatem orzeczenie obowiązku naprawienia szkody było niezasadne i sprzeczne z art. 415 § 5 k.p.k.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Wniesiony przez obrońcę i prokuratora środek odwoławczy zasługiwał na uwzględnienie jedynie w części.

Obie apelacje okazały się zasadne w odniesieniu do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji art. 415 § 5 k.p.k. Istotnie bowiem, w dniu 18 maja 2011 roku Sąd Okręgowy w E. nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym, zasądził od W. G. (1) na rzecz H. K. kwotę 200.773,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami, która to kwota dotyczyła należności za niezapłacone faktury z tytułu zakupu piskląt. Nie ulega zatem wątpliwości, że co do roszczenia objętego obowiązkiem naprawienia szkody w niniejszym postępowaniu karnym, zapadło już prawomocne orzeczenie sądu cywilnego. W tej sytuacji zobowiązanie oskarżonego do zapłaty na rzecz pokrzywdzonej kwoty 196.207,62 zł, było niedopuszczalne. Wbrew przekonaniu Sądu I instancji wyrażonemu w uzasadnieniu wyroku, nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w E., z uwagi na tożsamość przedmiotową i podmiotową, stanowi przeszkodę do zasądzenia objętej nim kwoty w postępowaniu karnym, również w ramach środka probacyjnego i to niezależnie od tego, czy należność została skutecznie wyegzekwowana, czy nie. Na marginesie jedynie podkreślić należy, że jest to stanowisko powszechnie przyjęte i od wielu lat akceptowane również w orzecznictwie Sądu Najwyższego. (wyrok Sądu Najwyższego z 26 lutego 2014 r., III KK 429/13, LEX nr 1446451, wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 2013 r., II KK 268/12, LEX nr 1313135, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2012 r., III KK 484/11, LEX nr 1119532, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2006 r., IV KK 328/06, OSNKW 2007/2/14, Prok. i Pr.-wkl. 2007/6/21, Biul. SN 2007/2/20, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2008 r., III KK 342/08, LEX nr 471013, Prok.i Pr.-wkl. 2009/4/17).

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny uchylił wadliwe rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w zakresie orzeczonego w punkcie III wyroku, obowiązku naprawienia szkody.

Natomiast pozostałe argumenty przytoczone przez skarżących, a dotyczące przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. okazały się bezzasadne, a tym samym nie mogły stanowić podstawy do zmiany ani uchylecia zaskarżonego orzeczenia.

Analiza zarówno akt sprawy, jak i uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, prowadzi do wniosku, że Sąd ten w sposób rzetelny i kompletny zebrał materiał dowodowy, a także wnikliwie go rozważył stosując zarówno obowiązujące przepisy prawa, jak i zasady logiki, a nadto swoje stanowisko wyczerpująco uzasadnił. Tok rozumowania Sądu Okręgowego przedstawiony w pisemnych motywach wyroku jest czytelny i poprawny logicznie, zaś wywiedzione ostatecznie wnioski oparte zostały w całości na wynikających z materiału dowodowego przesłankach.

Wbrew stanowisku obojga apelujących, Sąd I instancji istotną część uzasadnienia wyroku poświęcił wskazaniu okoliczności i dowodów, których analiza doprowadziła do przyjęcia, iż oskarżony działał z zamiarem oszustwa. Rację mają skarżący podnosząc, iż w przypadku przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. koniecznym jest wykazanie, iż sprawca działał z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym, jak również wykazanie, że zamiar oszustwa pojawił się najpóźniej w momencie pobierania towaru od pokrzywdzonej. Na takim stanowisku stanął również Sąd Okręgowy – wyprowadzając jednak z dokonanych ustaleń odmienne niż skarżący wnioski. Argumenty podnoszone przez Prokuraturę, iż oskarżony przez kilka lat prowadził dobrze prosperujące gospodarstwo i pozostawał z pokrzywdzoną w poprawnych relacjach handlowych nie umknęły uwadze Sądu I instancji, który podkreślił również, że brak płatności za zakupione towary sam w sobie nie stanowi dowodu zamiaru oszustwa. Jeżeli bowiem kontrahent zna sytuację finansową sprzedającego i zawiera z nim kolejne transakcje, to działa w ramach ryzyka gospodarczego. Podkreślić w tym miejscu należy, że zamiar oszustwa nie musi dotyczyć całości transakcji. Możliwym jest wszakże, że w ramach stałej współpracy umowa przez jakiś czas wykonywana jest prawidłowo. Z art. 286 § 1 k.k. wynika, że istotne znaczenie ma dokonanie niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a więc konkretna czynność lub czynności stanowiące takie rozporządzenie. Może być zatem tak, że to nie cała umowa, ale konkretne czynności wynikające z jej realizacji (np. wydawanie poszczególnych partii towaru, za które sprawca nie płaci) objęte są zamiarem oszustwa, podjętym przed ich dokonaniem, choć już w trakcie obowiązywania umowy. Gdy sprawca wiedział już, że zaspokojenie należności będzie niemożliwe, ale zataił ten fakt przed kontrahentem i kontynuował realizację umowy, by uzyskać od drugiej strony kolejne świadczenia np. na pokrycie innych zobowiązań. Sąd Okręgowy zasadnie dostrzegł, iż oskarżony nie podejmował żadnych szczególnych działań mających na celu wywołanie w świadomości pokrzywdzonej mylnego przekonania o rzeczywistości, ale też nie informował jej o sytuacji finansowej swojej firmy zatajając, że posiada znaczne zadłużenie i nie ma realnej możliwości zapłaty za pobrane towary. Nie ma przy tym znaczenia jakie okoliczności spowodowały trudną sytuację majątkową firmy – czy błędne decyzje zarządzających czy też zła koniunktura gospodarcza. Stanowisko obrońcy, iż H. K. znała sytuację finansową kontrahenta nie zostało wykazane ani w uzasadnieniu zarzutów apelacyjnych ani w zebrany materiał dowodowy. Przeciwnie, pokrzywdzona zeznała, iż kontaktując się z oskarżonym i jego matką była przez długi czas zapewniana, że należności zostaną uregulowane, gdy tylko W. G. (1) uzyska zapłatę z ubojni. Tymczasem to właśnie z ubojni drobiu pokrzywdzona uzyskała informację, że kontrahentem nie jest W., ale T. G. – brat oskarżonego. O obciążeniu nieruchomości, przewłaszczeniu stad drobiu, pokrzywdzona również uzyskała informację od osób trzecich, a nie od oskarżonego. Również podnoszone przez skarżących argumenty, iż umowy zawierane przez W. G. (1) z jego najbliższą rodziną nie stanowią okoliczności wskazujących na zamiar oszustwa, pozostają wyłącznie polemiką. Wnioskowanie Sądu Okręgowego w tym zakresie jest logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Oskarżony zawarł umowę z pokrzywdzoną i po zapłaceniu pierwszej faktury zaprzestał regulowania zobowiązań, zapewniając jednocześnie H. K., że gdy tylko uzyska zapłatę z ubojni, wywiąże się z płatności. W tym samym czasie oskarżony zaprzestał uczestniczenia w transakcjach sprzedaży kur, (które były sprzedawane przez brata i to brat był kontrahentem ubojni) i jednocześnie zawierał z osobami najbliższymi umowy, w wyniku których utrudniona lub niemożliwa stawała się egzekucja z poszczególnych części majątku, a nadto on sam tracił możliwość efektywnego kontynuowania działalności. Podkreślić należy, że ani T. G. ani oskarżony nie byli w stanie wskazać dokumentów ani nawet precyzyjnie określić wysokości rzekomego zadłużenia, które miał oskarżony wobec brata i które regulował właśnie przewłaszczając stada i zawierając opisane umowy. Słusznie również Sąd I instancji dostrzegł i poddał ocenie okoliczność, iż umowy, z których wynikać miało zadłużenie oskarżonego wobec brata, dotyczące ich uprzedniej wzajemnej współpracy były ustne, natomiast umowy w wyniku

których możliwości majątkowe oskarżonego zostały pomniejszone, zostały zawarte (wbrew dotychczasowej praktyce) na piśmie. Skoro tak, to zasadnym i zgodnym z doświadczeniem życiowym staje się przyjęcie, iż działania W. G. (1) miały na celu uniemożliwienie realizacji zobowiązań wobec pokrzywdzonej. Oskarżony stawał się bowiem osobą, która nie tylko nie uzyskuje dochodów ze swej działalności, ale również de facto niemożliwym staje się zaspokojenie z jego majątku. Argument Prokuratury, iż przewłaszczenia stad są od lat praktykowane pomiędzy hodowcami drobiu a dostawcami pasz, nie może stanowić dowodu na brak zamiaru oskarżonego. Przyjęte nawet powszechnie praktyki, muszą być bowiem oceniane na tle konkretnych okoliczności. To Sąd ocenia, czy tego rodzaju zachowanie jest wyrazem akceptowanego zwyczaju, czy też służyć ma redukcji majątku i staje się wówczas dowodem przestępczego zamiaru. Podobnie przywołane orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Łodzi, iż czynności zmierzające do ratowania majątku, podejmowane już po upływie terminów zapłaty nie przesądzają o zamiarze oszustwa, co do zasady zasługuje na akceptację. Należy jednak podkreślić, iż przy ustalaniu zamiaru ocenie sądu nie podlega wyłącznie jedna okoliczność, ale cały ich zespół. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego – co wyraźnie wynika z pisemnego uzasadnienia wyroku – nie zostało podjęte wyłącznie w oparciu o ustalenie, iż oskarżony dokonał (i to nie po terminie zapłaty, ale w trakcie realizacji umowy) określonych czynności redukujących jego możliwości majątkowe. Znaczenie miała także ocena celowości i zasadności tych czynności, okoliczności i kontekst ich dokonywania (z kim, kiedy, na jakich warunkach, z jakiego powodu), stan majątkowy oskarżonego przed dokonaniem tych czynności i po ich dokonaniu oraz jego zachowanie wobec pokrzywdzonej.

Chybnym jest także zarzut, iż pokrzywdzona nie może powoływać się na nieznaną zapisów w księgach wieczystych. Po pierwsze bowiem, umowy zawierane przez oskarżonego były ujawniane w księgach już w trakcie obowiązywania umowy z pokrzywdzoną, po wtóre nie sposób wymagać od stron umowy permanentnej kontroli majątku kontrahenta.

Nie sposób również zgodzić się z zarzutem, iż Sąd nie ustalił stanu majątkowego oskarżonego (nie powołując w tym celu wskazanych świadków, notariusza oraz komornika, a także nie dopuszczając dowodu z wyceny ruchomości), co de facto uniemożliwiło dokonanie ustalenia, że majątek ten był wystarczający dla zaspokojenia należności pokrzywdzonej. W pisemnych motywach wyroku Sąd w sposób szczegółowy opisał nie tylko stan majątkowy oskarżonego w chwili czynu i w okresie poprzedzającym jego dokonanie, ale także podejmowane przez niego czynności faktyczne i prawne mające wpływ nie tylko na rozmiar tego majątku, ale przede wszystkim na realną możliwość zaspokojenia się z tego majątku. Z pism Urzędu Skarbowego, dokumentów kredytowych i umów z innymi podmiotami, wynika, że dochód roczny oskarżonego w okresie poprzedzającym zawarcie umowy z pokrzywdzoną był znacznie mniejszy, niż jego zobowiązania (wobec banku i dostawców pasz). Zaś z dokumentacji postępowania egzekucyjnego prowadzonego w 2011 roku wynika, że oskarżony nigdzie wówczas już nie pracował, nie prowadził żadnej działalności gospodarczej, był zadłużony, a majątek został w taki sposób obciążony, że egzekucja z jego poszczególnych składników stała się niemożliwa. Nie było podstaw by kwestionować powyższe ustalenia, wobec czego zasadnie Sąd I instancji odmówił dopuszczenia dowodów z zeznań świadków, skoro osoby te miałyby udzielać informacji dotyczących dokumentów załączonych uprzednio do akt i nie kwestionowanych przez strony (dotyczy to zwłaszcza notariusza i komornika).

Reasumując, nie sposób dopatrzeć się w stanowisku Sądu meriti ocen sprzecznych z prawem, zasadami logiki czy doświadczenia życiowego. Skarżący nie wskazali również dowodów czy okoliczności, których wykazanie miałyby świadczyć bądź o niepełności postępowania dowodowego, bądź o nieprzestrzeganiu dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów. Samo zaś przeciwstawienie ustaleniom Sądu odmiennego poglądu nie wystarcza do stwierdzenia, że Sąd ten popełnił istotny błąd ustaleń faktycznych. Również dokonana w niniejszej sprawie ocena dowodów została przeprowadzona w sposób szczegółowy i z uwzględnieniem zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Nie nosi cech dowolności i jako taka pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. A zatem, brak jest uzasadnionych argumentów, których uwzględnienie skutkowało zmianą lub uchyleniem również punktu I zaskarżonego orzeczenia.

Na podstawie art. 640 k.p.k. i art. 628 pkt 1 k.p.k. na rzecz oskarżycielki posiłkowej zasądzone zostały koszty udzielonego jej zastępstwa procesowego. Ich wysokość ustalono na podstawie §14 ust. 1 pkt 5 i ust. 7 w zw. z § 2 ust. 3

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz.1348)

Na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 §1 k.p.k Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania drugoinstancyjnego.